

413
WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

Tytus Łaskiewicz i Felicja Rymowicz

Gliwice—Zabrze—Bytom

w okresie lat 1921-1939 pod względem
· gospodarczym i przemysłowym



Państwowego Liceum Pedagogicznego
w GLIWICACH

~~4132~~

KATOWICE 1947

DRUKARNIA CIESZYŃSKA P. Z. P. W CIESZYNIE

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

PAMIĘTNIK INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

Seria II

1. *Józef Feldman*, Problem polsko-niemiecki w dziejach. 1946, str. 175.
2. *Kazimierz Popiołek*, Trzecie śląskie powstanie. Z 2 mapami. 1946, str. 217.
3. *Zygmunt Izdebski*, Niemiecka lista narodowa na Górnym Śląsku. 1946, str. 253.
4. *Wincenty Ogrodziński*, Dzieje piśmiennictwa śląskiego, tom I. 1946, str. 214.
5. *Kazimierz Piwarski*, Historia Śląska w zarysie. 1947, str. 450.
6. *Franciszek Popiołek*, Dzieje hutnictwa żelaznego na ziemiach polskich. 1947, str. 136.
7. *Tadeusz Lehr-Splawiński*, *Kazimierz Piwarski*, *Zygmunt Wojciechowski*, Polska — Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa. 1947, s.
8. *Zdzisław Hieronim*

Kolegium Nauczycielskie
w Gliwicach - Biblioteka

19481



000-19481-00-00

1. *Zygmunt Izdebski*, Rodów. 1946, str.
2. *Karol Maleczyński*, str. 40.
3. *Ewa Maleczyńska*, Polskie tradycje naukowe i uniwersyteckie Wrocławia. 1946, str. 84.

BIBLIOTEKA SŁOWIAŃSKA

1. *Józef Widajewicz*, Słowianie zachodni a Niemcy w wiekach średnich. 1946, str. 44.
2. *Józef Widajewicz*, Weleci. 1946, str. 22.
3. *Roman Grodecki*, Powstanie polskiej świadomości narodowej. 1946, str. 51.
4. *Tadeusz Lehr-Splawiński*, Plemiona słowiańskie nad Łabą i Odrą w wiekach średnich. Z mapą. Wydanie drugie. 1947, str. 29.

Gliwice—Zabrze—Bytom
w okresie lat 1921-1939 pod względem
gospodarczym i przemysłowym

BIBLIOTEKA
Państwowego Liceum Pedagogicznego
w GLIWICACH
Nr. ~~4732~~

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

BIBLIOTEKA
ZARANIA ŚLĄSKIEGO

11



KATOWICE 1947

DRUKARNIA CIESZYŃSKA P. Z. P. W CIESZYNIĘ

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

Tytus Laskiewicz i Felicja Rymowicz

Gliwice—Zabrze—Bytom

w okresie lat 1921-1939 pod względem
gospodarczym i przemysłowym



~~IBLIOTEK
Państwowego Liceum Pedagogicznego
w GLIWICACH~~

~~Nr. 4132~~

KATOWICE 1947

DRUKARNIA CIESZYŃSKA P. Z. P. W CIESZYNIE



66/68:338:813(438A12)]

SN 19481

R 26837



*Las
Gliw.
908*

~~4132~~

~~4132~~

Przez cały okres między obu wojnami światowymi zaznaczali stale Niemcy, że granica polsko-niemiecka na Górnym Śląsku rozdzieliła jednolity pod względem gospodarczym i komunikacyjnym obszar, nie licząc się z tym, jakie z tego powodu szkody wynikną dla całego szeregu gałęzi przemysłu.

Nie można odmówić słuszności oświadczeniom niemieckim, mimo to, że dążyły do udowodnienia, jak wielka niesprawiedliwość została wyrządzona stronie niemieckiej. W rzeczywistości ta sztucznie przeprowadzona granica była co najmniej równie szkodliwa dla strony polskiej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie okręgu gliwicko-zabrsko-bytomskiego, reprezentującego jedną czwartą część całego przemysłu górnośląskiego. W dalszym ciągu tego artykułu będziemy go nazywać zachodnim okręgiem przemysłowym Górnego Śląska, w odróżnieniu od wschodniego, tj. katowicko-dąbrowskiego. Dziś, gdy cały Śląsk, niegdyś pozostający w granicach Rzeszy, jest już polski i zjednoczony, warto rzucić okiem w niedawną jeszcze przeszłość i zdać sobie sprawę z tego, jakie koleje przechodził okręg zachodni w czasach pokojowych pod rządami niemieckimi.

Przez kilka lat po ustaleniu w r. 1921 granicy nie mógł on przystosować się do nowej sytuacji polityczno-gospodarczej i w rezultacie wiele zakładów ograniczyło lub nawet zawiesiło pro-

dukcję, co doprowadziło do silnego kryzysu. Lecz już w r. 1926 zaznacza się otrzeźwienie. Następuje okres przebudowań technicznych i organizacyjnych, który doprowadził w ostatnich latach przed wybuchem drugiej wojny światowej do zupełnej niemal poprawy sytuacji, zlikwidowania bezrobocia i utorowania dla przemysłu tego okręgu nowych dróg.

Opisując szczegóły tych ciekawych przemian, musieliśmy oprzeć się, w braku innych, na źródłach niemieckich. We wielu wypadkach uważaliśmy statystyczne dane z r. 1934 za charakterystyczne i przeciętnie miarodajne.

Po roku 1921 po stronie niemieckiej zostały 3 duże miasta z ilością mieszkańców: w Zabrze 130.000, w Gliwicach 120.000 i w Bytomiu 102.000. Gliwice miały charakter ośrodka administracyjnego i komunikacyjnego. Podstawą gospodarczą omawianego okręgu jest w pierwszym rzędzie górnictwo i hutnictwo, a dalej przemysł opierający się na obróbce i przeróbce surowców i półfabrykatów górniczo-hutniczych.

Zostało po stronie niemieckiej:

14 kopalń węgla (25,5% całego wydobycia górnośląskiego);

5 kopalń cynku (23,1% wydob.) i ołowiu (29,1% wydob.) bez cynkowni;

1 wytwórnia brykietów (25,9% całej produkcji górnośląskiej);

15 wielkich pieców (38,3% całej produkcji górnośląskiej);

12 odlewni żelaza i stali (24,8% całej produkcji górnośląskiej);

5 walcowni (22,1% całej produkcji górnośląskiej);

2 małe walcownie blachy cynkowej;

11 przedsiębiorstw górniczo-hutniczych zostało pod względem gospodarczym rozerwanych granicą, która przecięła 15 linii kolejowych normalnotorowych, 9 wąskotorowych, 7 linii tramwajowych, 45 gościńców i 162 dróg drugorzędnych.

Przemysł budowlany związany już jest z szeregiem innych gałęzi przemysłu, jak ceramicznym, drzewnym, instalacyjnym i dekoracyjnym, a te miały swoje główne ośrodki na Śląsku, poza obrębem właściwego okręgu ciężkiego przemysłu. Należy jednak nadmienić, że istniało w Bytomiu 31, w Gliwicach 27, a w Zabrzu 7 większych przedsiębiorstw budowlanych, przeważnie spółek akcyjnych. Rozbudowa dotyczyła głównie potrzeb przemysłu, budownictwa mieszkaniowego, szkół ogólnie-kształcących i zawodowych, obiektów komunikacyjnych, sportowych itp. Cegielni było w tych miastach łącznie 16. Inne gałęzie przemysłu nie odgrywały tu tak ważnej roli, by zasługiwały na szczegółowe omówienie.

Górnictwo.

49,1 miliardów ton złóż węgla do głębokości 1.000 m z 53 kopalniami przypadło Polsce, a stronie niemieckiej 8,67 miliardów z 14 kopalniami, których ilość później wskutek rozbudowy kopalń wzrosła do 16.

Koszty inwestycji, jakie były, potrzebne do przeprowadzenia po niemieckiej stronie w związku z przystosowaniem się do nowych warunków, wyniosły dla przemysłu górniczo-węglowego 36,5 mil. marek, a dla przemysłu cynkowego 16,1 mil. marek. W szczególności założono nową kopalnię węgla w Bytomiu i kopalnię rudy „Neu Blei Scharley“ k. Bytomia (kopalnia „Orzeł Biały“).

Do roku 1925 importowała Polska do niemieckiego Górnego Śląska 500.000 t węgla rocznie.

Potem rząd niemiecki tej umowy nie przedłużył.

Kopalnie węgla były zgrupowane w następujących zjednoczeniach, wzgl. towarzystwach akcyjnych:

1. Zakłady „Gräflich Schaffgotsch'sche Werke G. m. b. H.“ w Gliwicach.

W skład ich wchodziły:

- a) Kopalnia „Hohenzollern“ w Szabierkach koło Bytomia (kopalnia „Szombierki“) z wytwórnią brykietów w Bobrku.
- b) Kopalnia „Hr. Johanna“ (Gräfin Johanna) w Bobrku (kopalnia „Bobrek“) wraz z szybem „Berve“, wydzielonym i uruchomionym w 1938 r.

Przy tych kopalniach były dwa zakłady dla impregnowania drzewa, dwie gazownie i dwie cegielnie.

- c) Koksownia „Odertal“ w Zdieszowicach.

Zakłady te zatrudniały 6800 pracowników i wydobywały rocznie (1934) 3,314.900 t węgla, oraz produkowały 163.100 t koksu, 190.000 t brykietów, 8100 t smoły pogazowej, 2900 t benzolu i 2700 t siarczanu amonowego.

2. Pruskie Zakłady Górniczo-Hutnicze (Preussische Bergwerks- und Hütten A. G.). Oddział: „Kopalnie węgla w Zabrzu“.

Do nich należały:

a) „Królowa Luiza-Pole wschodnie“ („Königin Luise-Ostfeld“) (kopalnia „Zabrze-wschód“) i zachodnie „Westfeld“ (kopalnia „Zabrze-zachód“), obie w Zabrzu.

b) „Szyby Delbrück“ z koksownią w Zabrzu (kopalnia „Makoszowy“) z 9000 pracowników i wydobywaniem rocznym (1934) 3,308.400 t węgla, oraz produkcją: 240.000 t koksu, 15.000 t smoły pogazowej, 4800 t benzolu, 4700 t siarczanu amonowego.

3. „Borsig- und Kokswerke G. m. b. H.“ w Zabrzu z kopalniami:

a) „Hedwigswunsch“ w Biskupicach (kopalnia „Jadwiga“).

b) „Ludwigsglück“ k. Zabrze (kopalnia „Ludwik“).

c) „Gleiwitz“ (wydobywa najlepszy gatunek koksującego węgla) z koksowniami:

a) „Skalley“ w Sośnicy k. Gliwic.

b) „Borsigwerk“ w Bytomiu (dawny koncern hutniczy w Bobrku).

c) „Gleiwitz“ (przy kopalni).

Stowarzyszenie to zatrudniało 7900 pracowników i wydobywało wzgl. produkowało łącznie: 2,993.700 t węgla, 335.100 t koksu, 16.600 t smoly pogazowej, 5700 t benzolu, 5700 t siarczanu amonowego.

4. „Gewerkschaft Castellengo-Abwehr“ w Gliwicach (zał. w 1926 r.) z kopalniami:

- a) „Castellengogrube“ w Rokitnicy (kopalnia „Rokitnica“).
- b) „Abwehrgrube“ w Mikulczycach (kopalnia „Mikulczyce“).
- c) „Concordiagrube“ w Zabrze (kopalnia „Concordia“)

i koksowniami:

- d) przy hucie „Julia“ w Bobrku („Julienhütte“),
- e) przy hucie „Donnersmarck“ w Zabrze („Huta Zabrze“),

oraz jedną cegielnią w Wieszowej.

Pracowników było w tym zjednoczeniu 6900.

Wydobycie wzgl. produkcja w r. 1934 przedstawiała się następująco: 2,933.000 t węgla, 258.700 t koksu, 12.100 t smoly pogazowej, 3800 t benzolu, 3800 t siarczanu amonowego.

5. „Schlesische Bergwerks- und Hütten A. G.“ w Bytomiu (zał. w r. 1921) z kopalnią: „Vereinigte Karsten — Zentrum Grube“ w Bytomiu (kopalnia „Centrum“) z 3900 pracownikami i wydobywaniem rocznym (1934) 1,178.500 t węgla.

6. „Bergwerksgesellschaft G. v. Giesches Erben“ z siedzibą w Wrocławiu. Zarząd Górniczy, Bytom z kopalnią „Cons. Heinitz“ w Bytomiu

(kopalnia „Rozbark“). Kopalnia miała 2400 pracowników i dawała w r. 1934: 994.000 t węgla. Prócz tego posiadała cegielnię „Wetterschacht“ w Bytomiu.

7. „Preussengrube A. G.“ Berlin. Do tego przedsiębiorstwa należała kopalnia: „Preussengrube“ w Miechowicach k. Bytomia (kopalnia „Miechowice“). Ilość pracowników 2400. Wydobyte (1934): 932.300 t węgla.

8. „Oehringen Bergbau A. G.“ w Berlinie z kopalnią „Sosnica“ w Gliwicach (kopalnia „Sośnica“). Ilość pracowników 2100. Wydobyte (1934): 907.800 t węgla. Przy niej cegielnia.

9. „The Henckel v. Donnersmarck-Beuthen Estates Lmtd“ w Bytomiu (zał. 1921 r.). Do tego konsorcjum należała kopalnia „Beuthengrube“ z 2100 pracownikami i wydobyciem rocznym (1934) 829.200 t węgla.

Na skutek przeprowadzenia granicy w r. 1921 szyb kopalni Radzionków koło Bytomia pozostał po stronie polskiej. Szyb wentylacyjny tej kopalni był po stronie niemieckiej. W latach 1926—1928 rozbudowano w związku z tym szybem kopalnię bytomską i połączono ją pod ziemią z radzionkowską.

W związku z podziałem okręgu przemysłowego Górnego Śląska powstał w r. 1922 nowy związek górniczo-hutniczy pod nazwą „Oberschlesischer Berg- und Hüttenmännischer Verein“. W dalszym ciągu zmian gospodarczych związek ten został w 1932 r. rozwiązany, a pozostał tylko „Gleiwitzer Verein“. W r. 1936 na skutek centra-

lizacji gospodarczej zostały górnośląskie kopalnie węgla przyłączone jako „Bezirksgruppe Oberschlesien, Fachgruppe Steinkohlenbergbau“ do „Wirtschaftsgruppe Bergbau“, a tym samym do „Reichsgruppe Industrie“.

Rozwój produkcji górniczej można przedstawić cyfrowo w sposób następujący:

Lata:	1922	1937
Ilość kopalni węgla z wydobyciem	14	16
	8,834.868 t	14,481.463 t

Znaczny wzrost produkcji osiągnięto przy niezmięnionej ilości kopalń, tylko przez rozbudowę, co ilustruje następujące zestawienie:

Wydobycie w mil. t.	Ilość kopalni w latach					
	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Powyżej 2	—	—	—	1	2	3
1.5—2	1	1	2	2	3	5
1—1.5	5	6	7	9	8	5
0.5—1	10	8	6	3	2	2
Poniżej 0,5	—	1	1	1	1	1
Razem kopalni:	16	16	16	16	16	16

Koksownie.

W okręgu zachodnim było 7 koksowni, które w przeważającej ilości zostały w latach 1927—31 zmodernizowane. Nowobudowane komory miały pojemność 15—18 t węgla, czas koksowania wynosił 24 godz. przy temperaturze 950—1050° C. Sortowano koks na 7 gatunków (wielkości). Wartość opałow koks górnośląskiego wynosi 8000 kal. przy 9—11% popiołu.

Odbiorcami koksu poza przemysłem żelaznym były: huty ołowiu i cynku, cementownie, cegielnie, wapniarnie, kuźnie, piekarnie, cukrownie itp:

Wytwórni brykietów

było 2 o produkcji rocznej (1937) 273.267 t. W toku były prace nad wyrobem brykietów bez zastosowania środków wiążących.

Górnictwo węglowe jako pracodawca.

Sumy wypłacane pracownikom jako płace przez kopalnie węgla rocznie wynosiły w r. 1935 75 mil. marek, a w r. 1937 82,5 mil. marek przy ilości pracowników 47.528 w r. 1937 i 42.706 w r. 1935.

25% ludności okręgu zachodniego żyło bezpośrednio z przemysłu węglowego.

Normalnie ubywało rocznie 3% robotników wskutek starości i śmierci. Starano się zastąpić ich młodymi siłami. Statystyka wykazywała zmniejszanie się ilości młodych robotników. W r. 1926 zaprowadzono obowiązek uczęszczania młodzieży robotniczej do szkół zawodowych. Ilość uczniów szkół zawodowych górniczych wzrosła z 1335 uczniów w r. 1934 do 2472 w r. 1938.

Górnictwo węglowe jako konsument.

Statystyki z r. 1934 notują, że przemysł górniczo węglowy był bardzo poważnym konsumentem dla innego rodzaju przemysłów. W roku tym zużył wspomniany przemysł:

drzewa	412.000 m ³
cegły	12 mil. szt.
cementu	17.700 t
szyn	58.000 t
innego żelaza	6.300 t
smarów	137.000 kg
karbidu	2 mil. kg

Górnictwo węglowe jako dostawca.

Na własne potrzeby zużywało górnictwo węglowe 3—4% swej produkcji, a na deputaty pracowników 1,5%.

Inni konsumenci Górnego Śląska przedstawiali się w r. 1934 w następującym procencie:

	Węgiel i brykiety	Koks
Opał domowy i rolnictwo	26,6	60,7
Koleje	17,5	4,6
Żegluga	1,6	—
Wodociągi, gazownie i elektrownie	11,7	3,0
Przemysł chemiczny i tekstylny	7,8	3,6
Przemysł ceramiczny	8,4	2,9
Kopalnie rud i przemysł metalowy	3,6	20,3
Przemysł spożywczy	6,7	1,1
Koksownie	8,9	—
Inni konsumenci	7,2	3,8
	100,0%	100,0%

W późniejszych latach w całej Rzeszy niemieckiej daje się zauważyć wzrost zapotrzebowania węgla dla koksowni, elektrowni i przemysłu chemicznego. Zapotrzebowania innych konsumentów nie ulegały większym zmianom.

W zaopatrzeniu w węgiel i koks państwa niemieckiego konkurował Górny Śląsk z zagłębiem

Ruhry. Udział Górnego Śląska w zaopatrzeniu Berlina wynosił 42,3%, a Westfalii 42,1%. Innymi okręgami odbiorczymi dla węgla były Pomorze, Prusy Wschodnie, Niemcy środkowe z Saksonią i Niemcy południowe. W okolicach przybrzeżnych morskich była konkurencja z węglem angielskim i westfalskim o tyle trudniejsza, że ci dostawcy korzystali z tańszego transportu wodnego.

Zbyt w Niemczech łącznie z Górnym Śląskiem w r. 1934 wynosił dla węgla i brykietów 14,711.892 t, a dla koksu 1,636.764 t.

Udział Górnego Śląska w eksporcie zagranicznym opalu całych Niemiec był mały i wynosił 7—8%. Tłumaczy się to bliskim sąsiedztwem okręgów górniczo-węglowych, polskich i czechosłowackich. Eksport ten wynosił w r. 1937 3,19 mil. t węgla, brykietów i koksu.

Nawet dla całego Śląska nie był Górny Śląsk wyłącznym dostawcą opalu, wobec istnienia na Dolnym Śląsku zagłębia węglowego (Walbrzych — Nowa Ruda).

Kopalnie rud cynkowych i ołowiowych.

Najbogatsze złoża rud Zn i Pb Górnego Śląska znajdują się na wschodzie i zachodzie miasta Bytomia, oraz na północny zachód od Tarnowskich Gór. Po przeprowadzeniu granicy w r. 1922 miała tylko część tego obszaru, bo ok. 90 km², pozostała po stronie niemieckiej. 80% złóż rudy cynkowej i ponad 70% rudy ołowiowej przeszło do Polski, wraz z 2 hutami ołowiu, 10 prażal-

niami blendy cynkowej i 12 cynkowniami. Po-
zostałe po niemieckiej stronie kopalnie były po-
zbawione hut. Tym samym stracili Niemcy pro-
dukcję uboczną tych hut, tj. rocznie 160.000 t
kwasu siarkowego, 40 t kadmu i 1 t srebra. W
latach (1922—1932) zastoju na rynku rud meta-
lowych kopalnie tych rud i na Górnym Śląsku
nie pracowały. Dopiero w latach 1933 i 1934 uru-
chomiono kopalnie:

1. „Schlesische Bergwerks- und Hütten A. G.“
w Bytomiu, zwane „Schlesag“, założone w r. 1922,
podjęło pracę w kopalniach należących dawniej
do „Schlesische A. G. f. Bergbau u. Zinkhütten-
betrieb“ w Lipinach. Dotyczyło to następujących
kopalń:

a) „Fiedlersglückgrube“ k. Bytomia (szyb
„Bolko“ kopalni „Helena“).

b) „Neue Viktoria“ („Nowa Wiktorja“) uboga
w rudę.

c) „Neuhofgrube“ („Nowy Dwór“, nieczynna),
uboga w rudę, ale posiadająca urządzenia do me-
chanicznego wzbogacania rud. Tam poddawano
przeróbce całość wydobytych przez „Schlesag“
rud. Wydajność kopalni „Schlesag“ w r. 1934 wy-
nosiła 24.230 t rudy cynkowej. Wydobyta w tych
kopalniach ruda ołowiowa w ilości 7090 t (1934)
była dostawiana do kopalni „Friedrichsgrube“
(nieczynna).

Rudy cynkowe przewożono na polską stronę do
cynkowni w Katowicach i Lipinach, skąd po
przetopieniu wracały z powrotem na niemiecką
stronę do walcowni cynku „Jedlitze“ w Ozimku

(Zakłady doświadczalne „Jedlice“, kopalnia nieczynna) i „Piela“ w Rudzińcu (walcownia „Piela“) gdzie je przerabiano na blachę cynkową.

Blachę wysyłano w głąb Niemiec, do Anglii, Belgii i Szwecji.

2. „Preussische Bergwerks- und Hütten A. G.“ zwane „Preussag“ miało kopalnię „Friedrichsgrube“ w Miechowicach (nieczynna), której wydobycie w r. 1934 wynosiło 550 t rudy ołowiowej.

3. „Bergwerksgesellschaft G. v. Giesches Erben“ posiadało kopalnię „Deutsche Bleischarleygrube“ k. Bytomia (kopalnia „Nowy Orzeł Biały“). Przed podziałem „Bleischarleygrube“ (kopalnia „Orzeł Biały“) w Brzezinach Śl. była najbogatszą kopalnią na Górnym Śląsku. Granica przedzieliła tę kopalnię, lecz rudy znalezione po stronie niemieckiej okazały się tak bogate, że opłaciło się urządzenie nowego szybu „Georg v. Giesches Schacht“ (szyb „Chrobry“ kopalni „Nowy Orzeł Biały“) i nowej kopalni „Die deutsche Bleischarleygrube“ (kopalnia „Nowy Orzeł Biały“). Wydobywano tam rudy cynku i ołowiu oraz dolomit. Po roku 1934 posyłano do przetopienia rudy już nie na polską stronę, lecz do Magdeburga do nowo wybudowanej cynkowni. Wydobycie w r. 1934 wynosiło 113.950 t blendy cynkowej a 15.540 t błyszczu ołowiowego. Cynkownia w Magdeburgu produkowała z rud „Deutsche Bleischarleygrube“ (kopalnia „Orzeł Biały“) rocznie 40.000 t cynku elektrolitycznego.

Ilość pracowników wszystkich kopalń rud łącznie wynosiła w r. 1934 2524.

Rozwój wydajności kopalni rud przedstawia się następująco: Wydobyte rud cynkowych w t w 1922 r. 44.934, w 1937 r. 102.581. Wydobyte rud ołowiowych w t w 1922 r. 5888, w 1937 r. 20.127.

4. W r. 1937 przystąpiono do uruchomienia kopalni cynku „Erwartung“ w Miechowicach.

Przemysł żelazny i metalowy.

Po przemyśle górniczym najważniejszą rolę na terenie Górnego Śląska odgrywa przemysł żelazny.

Granica z r. 1921 rozdzieliła zakłady dwu wielkich tow. akc.: „Oberschlesischer Eisenbahnbedarf A. G.“, zwane krótko „Oberbedarf“ i „Oberschlesische Eisenindustrie A. G.“, zwane „Obereisen“, w ten sposób, że ich wytwórnie produkujące surowce zostały odcięte od zakładów uszlachetniających. Należy zaznaczyć, że takie rozczłonkowanie terytorialne związanych ze sobą gałęzi produkcji było i przedtem ujemną stroną przemysłu górno-śląskiego.

I tak „Oberbedarf“ straciło Hute „Pokój“ po stronie polskiej z wielkimi piecami i stalownią. „Obereisen“ zachowało „Julienhütte“ w Bobrku (Huta „Julia“) z wielkimi piecami i martinownią po stronie niemieckiej.

W całości po stronie niemieckiej zostały zakłady:

1. „Donnersmarckhütte A. G.“ w Zabrze (Huta „Zabrze“).

2. „Borsigwerke A. G.“ w Bytomiu (dawny concern hutniczy w Bobrku).

3. „Oberschlesische Kokswerke und Chemische Fabriken A. G.“ k. Gliwic.

4. Państwowe: „Staatliches Hüttenamt Gleiwitz“ i „Staatliches Hüttenamt Malapané“.

W r. 1926 nastąpiła fuzja największych zakładów przemysłu żelaznego po niemieckiej stronie. Powstało „Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke AG.“ zwane „Oberhütten“ z siedzibą w Gliwicach. Kapitał akcyjny wynosił 20,000.000 marek.

W skład „Oberhütten“ weszły:

„Julienhütte“ w Bobrku (huta „Julia“).

„Zawadzkiwerke“ w Zawadzkiem (huta „Andrzej“).

„Herminenhütte“ w Labędach (huta „Hermiona“).

„Drahtwerke“ w Gliwicach (walcownia drutu).

„Stahlröhrenwerke“ w Gliwicach (rurownia).

„Stadtwerke“ w Gliwicach (śląskie zakłady hutnicze w G.).

„Edelstahlwerke“ w Ozimku („Mała Panew“).

„Werk Königshuld“ w Osowcu (Zakłady Osowieckie p. Opole).

„Donnersmarckhütte“ w Zabrze (Huta „Zabrze“).

„Blechwarenfabrik“ w Gliwicach (fabryka wyrobów blaszanych w G.).

Zakłady te wyrabiały 500.000 t surówki rocznie, 480.000 t surowej stali i 360.000 t wyrobów walcowanych. Zatrudniały 12.000 pracowników.

„Oberhütten“ obejmowały wielkie piece, koksownie z wytwórniami produktów ubocznych, stalownie i walcownie, odlewnie żelaza i stali, młotownie, wytwórnie wyrobów prasowanych i tłoczonych, prętów, drutu i blachy, dalej wyrób maszyn, konstrukcji żelaznych, wyrobów żelaznych i stalowych dla potrzeb kolejowych.

Poza „Oberhütten“ pozostały:

1. Odlewnia artystyczna w Gliwicach należąca do „Preussische Bergwerks- und Hütten AG.“

2. „Oberschlesische Metallwerke G. m. b. H.“ w Bobrku. Odlewnia.

3. E. Bode. „Oberschlesische Drahtseilwerke AG.“ w Bobrku. Liny stalowe.

4. A. Deichsel. Wyroby z drutu i wytwórnia lin. Zabrze.

5. A. Gultman. Wytwórnia maszyn. Gliwice.

6. „Oberschlesische Kesselwerke B. Meyer G. m. b. H.“ Gliwice. Kotły parowe, konstrukcje żelazne.

7. „C. Schneider & Söhne“. Wytwórnia maszyn w Gliwicach.

I. „Nickelwerke“ w Łabędach (Zakłady Przetwórcze Wyrobów Metalowych w Łabędach), oraz szereg mniejszych zakładów: 2 odlewnie, 2 wytwórnie wyrobów z drutu, 1 wytwórnia maszyn, 1 wytwórnia wyrobów z żelaza i stali, 1 wytwórnia konstrukcji żelaznych i 2 wytwórnie rurociągów.

Na skutek dalszej reorganizacji zostały zamknięte wielkie piece i stalownia w „Donners-

marckhütte" (w .hucie „Zabrze“) oraz walcownia blachy średniej i cienkiej „Borsigwerk“ (w dawnym „Koncernie hutniczym w Bobrku“), której całe urządzenie przeniesiono do „Herminenhütte“ (Huty „Hermina“) w Labędach.

Czynniki, od których zależy rozwój przemysłu metalurgicznego, przedstawiały się na tym terenie jak następuje:

Zapotrzebowanie roczne rudy żelaznej 181.000 t. W 98% sprowadzano ją z zagranicy, w szczególności ze Szwecji, Norwegii i Rosji.

Koks jest na miejscu. Zapotrzebowanie roczne 125.000 t, co odpowiada 200.000 t węgla.

Węgiel w niewielkich stosunkowo ilościach dla kotłów parowych, pieców hutniczych i walcowniczych, generatorów gazowych, jest także na miejscu. Dolomit do celów hutniczych był po polskiej stronie. Wapień jest pod Opolem. Łom dla stalowni sprowadzano z daleka i koszty transportu były znaczne. Roczne zapotrzebowanie łomu było 300.000 do 320.000 t.

Material ludzki był bardzo dobry, może nie tak wysoko wykwalifikowany jak w innych stronach Niemiec, ale bardzo wytrwały i dziedzicznie przywykły do ciężkiej pracy w hutach. Przemysł żelazny zatrudniał 14.000 pracowników.

Eksport zagraniczny był kierowany do Polski i Czechosłowacji. Dalej do Węgier, Austrii i Rumunii. Transporty do miast portowych nadbałtyckich były prawdopodobnie przeznaczone na eksport.

W szczególności wysyłano rocznie ferromanganu do Polski ok. 3900 t, do Czechosłowacji ok. 1300 t, do Węgier ok. 380 t, do Austrii ok. 750 t; ruro do Rumunii ok 260 t, drutu do Czechosłowacji ok 150 t.

Warunki komunikacyjne.

Przemysł był zdany wyłącznie na kolej. Odra była ciągle jeszcze drogą wodną niepewną, jakkolwiek port w Koźlu był czynny. Stary kanał kłodnicki był przestarzały, miał 18 śluz i nadawał się jedynie dla łodzi o pojemności 135 t.

Transporty węgla wysyłane w głąb Niemiec miały do pokonania duże jak dla węgla odległości: 500, 700, a nawet 1000 km. Nawet transporty idące drogą wodną Odry musiały być dowożone do Odry koleją i przeładowywane. Udział kolei żelaznych w eksporcie węgla wynosił około 85,9% całości wywożonego węgla. Około 10% przypadało na różne punkty przeładunkowe na Odrze, przeważnie w Koźlu.

Niżej podana tabelka daje obraz udziału różnych środków transportowych w wywozie węgla i koksu w %:

Rok	Węgiel		Koks	
	Kol. wąskotorowa	Wywóz kol. żel. w całoś. z przeł.	Kol. wąskotorowa	Wywóz kol. żel. w całoś. z przeł.
1924	23,2	76,8 8,8	26,2	73,8 1,1
1935	9,8	20,2 10,6	17,9	82,1 10,5

Znikomy udział dróg wodnych był spowodowany zmiennym stanem wód lub lodem.

Dni całkowitej spławności było w r. 1933 — 40, w r. 1934 — 63, w r. 1935 — 144, w r. 1936 — 256, w r. 1937 — 196.

W celu zwiększenia sprawności dróg wodnych budowano cały szereg zapór wodnych:

W szczególności zapora w Otmuchowie, oddana do użytku w r. 1938, spiętrzała 126 mil. m³ wody; zapora w Turawie, oddana do użytku również w r. 1938, spiętrzała 90 mil. m³ wody; zapora w Berghof (Mianów) miała być wykończona w r. 1942 i spiętrzać 69 mil. m³ wody.

By doprowadzić dobrą drogę wodną do Gliwic, rozpoczęto w r. 1934 budowę nowego kanału kłodnickiego długości 41,5 km z Gliwic do Koźła wraz z dużą zaporą w Dzierżnie. Kanał otwarto w r. 1939. Posiada on 6 śluz i miał być przedłużony do Katowic. Przewidziana taryfa wynosić miała 0,25 fen. za 1 t/km.

W r. 1939 zapoczątkowano budowę kanału Odra—Dunaj długości 325 km, który miał trasę z Polskiej Wsi pod Opolem przez Racibórz na Morawy, a potem do Bratysławy z odgałęzieniem do Wiednia. Kanał miał służyć dla statków 1000-tonowych. Zaprojektowano 7 śluz z najwyższym punktem 275 m nad poziomem morza.

Nową autostradę budowano z Bytomia przez Zabrze i Gliwice w kierunku Wrocławia, by dalej uzyskać połączenie z siecią dróg samochodowych Rzeszy.

Dworzec kolejowy przetokowy w Gliwicach był największym dworcem tego rodzaju na Śląsku, a drugim co do wielkości w Niemczech. Gliwice

posiadały także nowocześnie urządzony port lotniczy.

Sieć elektryczna.

W r. 1937 rozpoczęto budowę dalekosiężnej sieci wysokiego napięcia na 120 kV, która włączyła w Zabrze okręg przemysłowy zachodniego Górnego Śląska w sieć szeregu dużych elektrowni z zasięgiem aż po Wrocław.

Sieć gazowa.

W r. 1930 istnieje w zarządzie „Verbandswerk Beuthen-Hindenburg O. S. A. G.” sieć gazowa gazowni w Zabrze dla Zabrze, Bytomia i Gliwic. Zasilają ją dodatkowo koksownie:

„Gleiwitzer Grube“, „Skalley“ i „Delbrückschächte“. Gaz oczyszczał się w gazowni w Zabrze.

W r. 1931 były opracowane plany techniczne i kalkulacyjne budowy dalekosiężnej sieci gazowej, sięgającej do Wrocławia z licznymi odgałęzieniami, a biorącej początek z sieci Zabrze—Gliwice. W związku z tym projektem było przewidziane zwiększenie wydajności kopalń węgla, rozbudowa koksowni, a tym samym i zwiększenie produkcji smoly pogazowej, amoniaku i benzolu z wzrastającą produkcją koksu, która w r. 1936 wynosiła 1.558.000 t, a w r. 1937 1.936.000 t. Główną ilość gazu (216 mil. m³) zużywały zakłady produkcji gazów dla siebie. Mniejszą część (15,2 mil. m³) oddawały dla gazowni w Zabrze. Sieć dalekosiężna miała być za-

silana również przez koksownie Dolnego Śląska, zakłady wrocławskie i zgorzeleckie. Zarząd sieci był w rękach „Die Ferngas A. G. Schlesien“.

Wodociągi.

Górnośląski zachodni okręg przemysłowy był zaopatrywany w wodę głównie przez „Die Wasserwerk Deutsch-Oberschlesien G. m. b. H.“ w Zawadzie. Do włączonych okręgów mieszkalnych i zakładów przemysłowych dostarczano 13.7 mil. m³. Z uwagi na wzrost zapotrzebowania uruchomiono w r. 1937 na zachód od Pyskowic zakłady wodociągowe oparte na wodzie gruntowej i połączone z głównym przewodem w Karchowicach. Dostarczały wodę również kopalnia „Abwehrgrube“ w Mikulezycach i zachodni szyb kopalni „Concordia“ k. Zabrze. Od nich prowadzą osobne rurociągi, głównie dla zaopatrzenia własnych zakładów, zakładów „Oberhütten“, oraz kolei żelaznych, przy czym ilość dostarczonej wody w r. 1937 wynosiła łącznie z wodą do picia 5,3 mil. m³.

Już przed r. 1939, a jeszcze bardziej w czasie wojny był zachodni okręg pod względem przemysłowym postawiony na wysokości zadania, jakie powinien on spełniać z uwagi na współpracę górnictwa, hutnictwa i przemysłu mechanicznego. Dziś dla niego otwierają się ogromne możliwości. Opis stanu sprzed wojny, wobec wymienionych zasadniczo warunków politycznych i gospodarczych, oraz po przejściu nad tym kra-

jem burzy wojennej, nie może być wskaźnikiem na przyszłość, niemniej jednak daje wiele danych, które mogą się przydać przy planach odbudowy i rozbudowy przemysłu górnośląskiego jako całości. Dzieje polskiego przemysłu górnośląsko-dąbrowskiego w okresie międzywojennym są nam dobrze znane. Może artykuł ten uzupełni choćby w drobnej mierze wiadomości o tej części Górnego Śląska, która w tym czasie była po stronie niemieckiej. Zaplecze tego przemysłu, wówczas niemieckie, dziś jest niemal całe w granicach Polski aż po Szczecin, więc i z tego względu warto uzmysłwić sobie wzajemne oddziaływanie tej części Górnego Śląska i wspomnianego zaplecza.

Uruchamiając to co zostało, odbudowując zniszczone, uzupełniając braki, możemy przemysł tej części Górnego Śląska nie tylko doprowadzić do stanu pierwotnego, lecz w znacznej mierze udoskonalić. Będzie to wielki, lecz konieczny nakład pracy i egzamin dziejowy naszych zdolności technicznych i organizacyjnych.

Niech to przeświadczenie, że idziemy rzeczywiście i realnie po tej drodze w warunkach ekonomicznych nad wyraz trudnych, będzie nagrodą za trud i wysiłek.

Literatura:

Fr. Heiss, *Das Schlesienbuch*, Volk u. Reich Verlag, Berlin 1928.

W. Pardex, *Das groessere Schlesien*, Korn Verlag, Breslau.

W. Penkert. *Grossgasversorgung Oberschlesiens u. des Odertales bis Breslau*, Gleiwitz 1931.

Schlesien, Bodenschätze u. Industrie. Verlag fuer Wirtschaftspropaganda E. Ruthe, Breslau 1936.

H. Lachotta, *Kohle, Zink u. Eisen*. Aus dem Werden u. Wachsen des oberschlesischen Industriegebietes. Verl. P. Schmidt, Berlin 1941.

Jahresbericht der Bezirksgruppe O. Schl. der Fachgruppe Steinkohlenbergbau u. des O. Schl. Steinkohlen-Syndikates G.m.b.H. in Gleiwitz. 1937—1938.

Deutschland-Bildheft Nr. 272. Oberschlesisches Industriegebiet.



~~BIBLIOTEKA
Państwowego Liceum Pedagogicznego
w GŁIWICACH
Nr. _____~~

WYDAWNICTWA INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

BIBLIOTEKA ZARANIA ŚLĄSKIEGO 2007-05-0

1. *Henryk Barycz*, Uniwersytet wrocławski w przeszłości i teraźniejszości. 1946, str. 32.
2. *Józef Widałewicz*, Świętopelk Morawski a Bolesław Chrobry. 1946, str. 22.
3. *Michał Ambros*, Bibliografia śląska, jej stan obecny i zadania na przyszłość. 1946, str. 30.
4. *Tadeusz Dobrowolski*, Najstarsze drewniane ślaskie jako znaki zamierchłej przeszłości. 1940, str. 20.
5. *Gustaw Morcinek*, Wróżbita. 1946, str. 46.
6. *Herman Koelling* Proślicy — wydał z pierwodruku Stanisław Mikulski. 1947, str. 31.
7. *Marian Tyrowicz*, Śląsk a ruch rewolucyjny 1848 r. 1944, str. 18.
8. *Stanisław Bak*, Prace dialektologiczne na Śląsku przed Lucjanem Malinowskim. 1947, str. 45.
9. *Józef Skoczek*, Miasto Brzeg i jego dzieje. 1947, str. 19.
10. *Witold Włodzimierz Głowacki*, Śląsk średniowieczny wzorem dla aptekarstwa polskiego. 1947, str. 16.
11. *Tytus Laskiewicz* i *Felicja Rymowicz*, Gliwice—Zabrze—Bytom w okresie lat 1921—1939 pod względem gospodarczym i przemysłowym. 1947, str. 27.

INNE WYDAWNICTWA

- Antoni Wrzosek*, Nad Odra i Nysa, Opis geograficzno-gospodarczy nowych ziem śląskich. Z 3 mapami. 1945, str. 67.
- Skorowidz gmin Śląska Dolnego i Opolskiego*, Z niemieckimi i polskimi nazwami miejscowości według stanu z dnia 1 stycznia 1941. 1945, str. 50.
- Józef Szaflarski* i *Antoni Wrzosek*, Śląsk, mapa fizyczno-administracyjna (podział admin. według stanu z roku 1939). Podziałka 1:500.000. 1945.
- Województwo Śląsko-Dąbrowskie*, Mapa podziału administracyjnego według stanu z 1 I 1946 r. wraz ze skorowidzem. 1947.
- Zaranie śląskie*, kwartalnik. Rocznik XVI, 1945, str. 72 i 31 ilustracji. (Wyczerpane). — Rocznik XVII, 1946, Nr 1/2, str. 75 i 22 ilustracje, Nr 3/4, str. 77—148 i 15 ilustracji. Rocznik XVIII, 1947, Nr 1/2, str. 112.
- Komunikaty Instytutu Śląskiego*, Seria V w druku. Do końca kwietnia 1947 wyszło 40 komunikatów — (drukowanych na prawach rękopisu).

SNK 19481M